



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

NUMERATA WYNOŚ: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1,5, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

CENA
6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednosłupkowy lub jego miejsce Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omniałnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 10—2 po poł. Rekwizytów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń; w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

OGŁOSZENIE.

Sytuacja polityczna, stworzona przez proklamację z dnia 5 listopada, wywołała w szerokich kołach ludności, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej, przekonanie, jakoby zarząd niemiecki obecnie nie już nie miał do wykazywania, jakoby Polska była oraz krajem zupełnie niezależnym, który powinien być w zupełności uwolniony od ciężarów wojny, przynależących dzisiaj **wszystkie** narody Europy. Mniemanie takie jest mylne. Ponieważ polskie władze do piero się tworzą, na razie więc w ogóle niema jeszcze rządu polskiego. Ale i **polskie władze** musiałyby tak samo nakładać rekwizycje i wszelkie inne ciężary wojenne, jak stojące tymczasowo na ich miejscu władze niemieckie.

Na Polskę nie nakłada się większych ciężarów, niż na Niemcy, które wszystko znoszą z ochotą. Walczymy zarówno za Waszą Ojczyznę, jak za Niemcy, i to, czego się od Was wymaga, wychodzi tak samo na korzyść Waszej Ojczyzny, jak wysiłki Niemiec. Wasz współdział jest potrzebny dla szczęśliwego ukończenia wojny, która Ojczyznę Waszą

wyzwoliła. Im więcej poparcia znajdziemy u wszystkich, tym prędzej zakończy się wojna i tym prędzej Królestwo Wasze wśród błogosławieństw pokoju umocni się wewnątrznie i wzrośnie w potęgę i znaczenie.

Poddawajcie się zatem chętnie zarządzeniom władz niemieckich, które tylko chwilowo zastępują władze polskie. Pamiętajcie, że przynosiscie ofiary przedewszystkiem Waszej ukochanej Ojczyźnie, Królestwu Polskiemu, i że opierając się tym zarządzeniom, działacie przeciwko interesowi własnej Ojczyzny i sami sobie bardzo szkodzicie.

Zwracam się do uczuć patriotycznych u każdego z Was; niechętnych zaś i opornych ostrzegam przed surowymi karami, które na mocy prawa wojennego niechybnie spadną za każdy opór przeciwko obecnej zwierzchności.

Warszawa, dnia 30 grudnia 1916 r.

Generał-Gubernator.

v. Beseler.

Generał piechoty.

radców z większych miast do udziału w naradach sejmowych, na których zapadały decyzje w sprawach wielkiej wagi.

Naprzykład w roku 1503, gdy wskutek napadu Mengligireja na Polskę zwołano sejm do Piotrkowa, przyzwano też tam radców z Lublina, Krakowa i Lwowa.

Za czasów Zygmunta Augusta mieszczanie, a członkowie rady m. Wilna dostali przywilej na prawa szlacheckie.

Szczególne zasługi radnych dla dobra miasta poniesione były nagradzane tytułem „dożywotniego radcy miejskiego”.

Widzimy więc, że poprzednicy tych, którzy sprawują już urzędy w odrodzonych dzisiejszych radach polskich i tych, którym Częstochowa powierzyć ma te odpowiedzialne mandaty społeczne, sprawowali w Polsce urzędy nie byle jakie, to też szanowano ich powszechnie.

Warto też przypomnieć, że dzisiejsi „członkowie rady miejskiej”, nazywani byli rajcami, radczymi, rajczymi, radnikami, radzicielami, lub mężami należącymi do rady. Żonę rajcy zwano panią rajczynią, syna—rajczycem, a w mowie ludu rajczakiem.

Leż zostawmy w lamusach dawne wyrazy i wróćmy do czasów obecnych, więc zobaczymy, że w przodującej gospodarce krajowej Radzie st. m. Warszawy, mężowie wybrani nie zasypiają, przeciwnie są żywym kontrastem tych, którzy w sali ratusza warszawskiego spędzili chwile swych mandatów na koniecznym kiwaniu głową i drzemce w czasie debatów. To też siłą rzeczy obce żywioły zgarniały do trzosew swych dochody z gospodarki miejskiej.

Po dziś dzień na rogach ulic warszawskich tkwią jeszcze różnokolorowe wyborcze afisze agitacyjne, a społeczeństwo stolicy interesuje się posiedzeniami Rady, przybываяc na nie tłumnie, i dyskutując wszędzie na temat obrad.

I nawet szerokie już warstwy Warszawy wiedzą, że majątek dzisiejszy miasta sięga około 100 milionów rubli.

Książki i broszury z zakresu gospodarstwa własnego, dawniej czytowane jedynie przez ekonomistów, są najbardziej aktualną literaturą chwili.

Ostatnią sensacją jest dzieło meo-Suligowskiego, z którego kart wielu ciekawych i interesujących faktów o zachwasczeniu stanu gospodarczego m. Warszawy dowiedzieć się można.

Może więc wobec wyborów do Rady m. Częstochowy, słowa powyższe będą aktualnymi i wskażą, że między tem co się tworzy dzisiaj jest nić łącząca nas ze świetną przeszłością i z między radami, które sprawowały urząd ongi i dzisiejszymi jest owo tragiczne „wczoraj”, dewa-

Już wstaje Król!

Jaśnieje Nowy Dzień,
Już pierzcha mrok,
Wraz z nim zstępuje w cień
Ten Stary Rok!

Wytoczył wiele też,
Krew wokół łni —
Aż wreszcie nadszedł kres
Tych jego dni!

Jaśnieje światło zórz,
Już wstaje Król!..
Uchroni świat od burz,
Ukoł bóll

Z lic pionie pragnień zar
I pała wzrokl..
Pokoju niesie dar
Ten Nowy Rok!

Stefcin.

ków wyborcy ogarnie częstochowian.

Skończyły się bodaj może na zawsze ciche sesje i spokojne kiwanie tylko głowami radnych na posiedzeniach rad miejskich za czasów rządów Rosjan i nowy porządek rzeczy, jaki nadchodzi zmusza nas i pozwala ująć w swe dłonie ster gospodarki miejskiej.

Nakazuje nam to nietylko chwila obecna, ale przeszłość i tradycja dawnych rad miejskich, sprawujących urząd naczelniej władzy w grodach minionej Polski.

Gdy więc rzucimy okiem wstecz, gdy na kartach Historji naszej szukać będziemy śladów egzystencji rad miejskich, zobaczymy, że i wówczas długo agitowano i wiecowano nim kandydaci wybrani zasiedli na fotelach radzieckich.

Dojrzymy w oddali przeszłość, że kompetencja rady i wybranego z pośród jej członków burmistrza, była nieco szersza od dzisiejszej, ale już bardzo podobną naprzykład do zakresu władzy Rady stol. m. Warszawy.

Więc do Rady miejskiej obranej z pośród mieszczan i burmistrza, należał zarząd i straż nad miastem, ściganie przestępców, szafowania dochodami miasta i czuwanie nad całością i dobrem budowli publicznych.

Obowiązek burmistrza pełnili najczęściej ówczesni rajcowie ko lejno.

Kiedy chodziło o większą liczbę głów radzieckich, tak jakościowo, jak i ilościowo biorąc, zwoływano nieraz

Rady miejskie dziś i ongi.

Wkroczyliśmy w nadzwyczaj doniosły dla naszego miasta okres wyborów do Rady miejskiej. Sądząc z zainteresowania się wyborami do rad Piotrkowa, Lublina, Radomia i innych miast mieszkańców ich, wreszcie przypominając sobie niedawne chwile wyborów do Rady stołecznej miasta Warszawy, wątpliwe nie można ani na chwilę, że konieczny nastrój wyborczy, to samo zrozumienie obowiąz-

stufające dobrobyt narodu—gospodarka rabunkowa miast polskich przez rząd rosyjski.

Dlatego też winniśmy pamiętać: nie lekceważyć wyborów, głosować na jedności pozytywkę przynieść mogącą miastu, wreszcie szerzyć jak największe zainteresowanie się gospodarką miejską, gdyż miasto jest zrzeczeniem wszystkich jego obywateli!

A. P.

Częstochowa, 30 grudnia 1916 r.

Nowy Rok 1917.

Nad morzem krwi dziś wschodzi rok nowy,

Świecą czerwone pożarów łuny,
Burzy dziejowej biją pioruny
I drżą w posiadach świata osnowy!
Z brzękiem padają rdzawe okowy,
Ustrój odwieczny idzie do truny,
Śmierci go kryją białe całuny
Życia nowego błyska różowy
Swit...

Niecierpliwie ludzkość nań cała,
Od lat już tyłu z drżeniem czekała.
Dzisiaj i dla nas zabłysła przecie
Jutrznia wolności i lepszej doli,
Koniec nastaje długiej niewoli,
Polska czekała nań już stulecie.

Stanisław Rumszewicz.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 29 grudnia:

Wschodni plac boju.

Front wojsk gener. feldmarsz. ks. Leopolda Bawarskiego.

Ne zaszło nic godnego uwagi.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Południowe skrzydło armji, znajdującej się pod dowód twem gen. piechoty v Gerocka, posunęło się naprzód w górach, w łączności z armją operującą w wielkich Multanach.

Wojska niemieckie i austriacko-węgierskie w ciężkich walkach górskich na wschodnim froncie Siedmiogrodu zdobyły szturmem wiele stanowisk leżących jedne za drugim, przyczem wzięli do niewoli 1400 Rosjan i zdobyli 16 karabinów maszynowych i 3 armaty.

Zachodni plac boju.

Front niemieckiego następcy tronu. Na zachodnim brzegu Mozy z wyżyn 304 i z południowego stoku Homme Mort, rezerwowane pułki piechoty nr. 8 i 155 oraz pułk fizylierów nr. 37, stawne ze swych bohaterstw nad Sommą, poprowadziły natarcie na stanowiska francuskie.

Skuteczne przygotowanie artylerji i umożliwiona dzięki jej działalności minowa urotawa wojskom atakującym drogę aż do drugiej i trzeciej linii stanowisk nieprzyjacielskich, skąd przyprowadzono 222 jeńców w tym 4 oficerów oraz 7 karabinów maszynowych.

W zdobytych okopach odparto kilka, powtarzanych również w nocy, kontrataków francuskich.

W lesie Chippy i Malancourt Wirtemberczycy i Badenozcy przyprowadzili pewną ilość jeńców ze stanowisk nieprzyjacielskich.

Front nast. tronu ks. Ruprechtu Bawarskiego.

Nie wydarzyło się nic ważnego.

Front bałkański:

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Na lewym skrzydle IX armji wojska bawarskie i austriacko-węgier-

skie pod dowództwem gen.-porucznika v. Delmansingena, przełamały na wzgórzach silny opór zjednoczonych nieprzyjaciół i dosięgły Dumiresti.

Wojska prawego skrzydła natarły między odcinkiem Rimnicul—Sart a Buzeuł w kierunku północno-wschodnim, zdobyły kilka ważnych wsi i nie pozwoliły uciekającym Rosjanom usadowić się w przygotowanych stanowiskach w odcinku Srla.

W walkach odznaczył się zachodnio-pruski pułk nr. 48

28 grudnia dostawiono przeszło 1400 Rosjan, 8 armaty i wielką ilość karabinów maszynowych.

W Dobrudzy wzięto Rachel.

Front macedoński.

Na całym froncie dzień upłynął stosunkowo spokojnie.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEDEŃ. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 28 grudnia:

Wschodni plac boju.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Sprzymierzone siły zbrojne generała von Falkenhayna zgotowały Rosjanom dotkliwą klęskę pod Rimnicul—Sarat.

Nieprzyjaciel usiłował wczoraj jeszcze raz utrzymać się na południowo-zachód i na południowy wschód od miasta. Przedsiębrał on szereg potężnych natarć, by uzyskać przestrzeń. Linje jego przełamano w wielu miejscach. Nieprzyjaciel cofnął się, ścigający posunęli się za Rimnicul—Sarat

Również na wzgórzach na północny zachód od zdobytego miasta Rosjanie cofnęli się przed bagnietami wojsk austriacko-węgierskich i niemieckich.

Wczoraj uprowadzono 3000 jeńców zaś od początku bitwy już przeszło 10,000.

Front wojsk gener. pułkownika Arcyksięcia Józefa.

Pod Soos — Mezoe, oraz w pobliżu gór na południowy wschód od tej okolicy walka wzmogła się wielce, na przestrzeni tej samoloty nasze straciły 2 Farmany nieprzyjacielskie a 2 inne nieprzyjacielskie samoloty bojowe zmusiły do lądowania.

Na stanowiska nasze w odcinku Mesteanesti skierowano rosyjski ogień armatni.

Front wojsk gen. - feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Nic nowego.

Włoski plac boju.

Południowo-wschodni plac boju.

Zadne zmiany nie zaszły.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hofer

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat bułgarski.

SOFIA. Sztab generalny donosi 27 grudnia:

Front rumuński.

Monitory nieprzyjacielskie ostrzeliwały w Dobrudzy Isaceę, Tulocę i Mamudję. IV dywizja (Prestawska), po nadzwyczaj zaciętych walkach, zdobyła pasmo wzgórz pod Tailorem i w pościgu za cofającym się nieprzyjacielem osiągnęła wyjście z lasów na południu od Luncavily. Podczas ostatnich walk dzielna ta dywizja wzięła 1,250 jeńców rosyjskich i zdobyła 4 mitrallezy oraz 2,500 karabinów.

Front macedoński.

W niektórych odcinkach frontu silny ogień artylerji. W dolinie Wardaru i na równinie pod Seressem bezskuteczna działalność artylerji nieprzyjacielskiej.

Komunikat turecki.

Urzędowo donoszą dnia 27 grudnia.

Wojska nasze, walczące w grupie armji dunajskiej, spędziły nieprzyjaciela po pomyślnych walkach ze wzgórz Vizirulu

Pozatem na froncie noc wszędzie upłynęła spokojnie.

Zastępca Głównodowodzącego Enver Pasza.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, dnia 25-go grudnia:

Front zachodni.

Nieprzyjaciel skierował ogień artylerji na okolicę wsi Peniaki i Manajów oraz na las pod Hukałowcami.

Na południu od Brzeżan artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwuje obsadzoną przez nas wzgórze na wschodzie od wsi Lipnica Dolna i Swistelniki.

Na granicy Mołdawji wojska rumuńskie odzyskały utracone wczoraj wzgórze w dolinie rzeki Kasin za pomocą świetnego ataku.

Front kaukaski:

Sytuacja nie uległa zmianie.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 27 grudnia:

Po południu:

Z ostatniej nocy niema nic do doniesienia, prócz dość silnej działalności obustronnej artylerji.

Wieczorem:

W niektórych odcinkach na południe od Sommy silna działalność obustronnej artylerji.

Poza tem niema nic szczególnego do zakomunikowania.

Komunikat angielski.

Główna kwatera donosi dnia 28 grudnia:

Ubiegłej nocy wojska nasze przeszły do pierwszej linii rowów nieprzyjacielskich na północny zachód od Lens, na szerokości kilkuset metrów i zadaliśmy nieprzyjacielowi straty.

Komunikat belgijski.

Urzędowo donoszą 28 grudnia:

Z frontu belgijskiego — ożywiona działalność artyleryjska od Steenstraete do Het Sas.

Komunikat włoski.

Urzędowo donoszą dnia 27-go grudnia:

W odcinku doliny Ecz artylerja nasza ostrzeliwała nieprzyjacielskie forty obronne i przeszkodziła w pracach przy budowie okopów.

Na pozostałym froncie wojska nasze zajmowały się przy budowie okopów, czemu przerywały potyczki między strażami przednimi.

Generał Cadorna.

Zyczenia pokojowe Ojca Świętego
BERLIN, 29 | 12. Agencja Stefani donosi z Rzymu, że Papież przyjął na posłuchaniu uroczystym kolegium kardynalskie, które przystąpiło do złożenia życzeń Głowie Kościoła.

Kardynał dziekan, Vanutelli, odczytał adres, wyrażający pragnienie pokoju ludzkości i narodów, pragnienie najgorętsze także Papieża.

Rosja a pokój.

BERLIN, 30 | 12. Kopenhaaski korespondent „Lokalanzeigera“ donosi: W rosyjskiej kwaterze głównej odbywają się obecnie bez przerwy narady, które ze względu na wzrastającą codziennie liczbę wzywanych osób tości budzą wielkie zainteresowanie.

W piątek przybyli tam Szazonew i Stuermer, w sobotę zaś W. Ks. Mikołajewicz.

W następnych dniach przybyli dawniejsi ministrowie Kokowcew i Goromykin oraz obecni kierownicy polityki rosyjskiej Trepow i Pokrowski, którzy od pewnego czasu prawie bezustannie przebywają w wielkiej kwaterze głównej.

Również Protopopow, który złożony był jakoby ciężką chorobą nerkową, wobec zbliżających się wielkich wypadków nagle ozdrowiał.

Pisma petersburskie donoszą o nieustannych naradach od wczesnego rana do późnego wieczora.

Cesarz przyjmuje ministrów po kilka razy na dzień.

Z posłów państw sprzymierzonych trzykrotnie już w tym tygodniu wzywał Buchanana, Paleologuea i margr. Carletiego.

Przedmiot narad jest dosyć widoczny. Idzie o kwestję pokoju, która w kołach rządzących rosyjskich wywołała wielkie zdenerwowanie.

Sprawa pokojowa w Rosji.

Najbardziej nieprzejednane głosy przychodzi z Rosji. „Now. Wremia“ daje Wilsonowi dobrą radę, aby po stronie koalicji stanął, jeżeli chce pokój wprowadzić. „Birk. Wied.“ nie uważają za możliwe umawiać się o pokój z Niemcami „póki ci uważają się za zwycięzców“. Ostro również brzmiały przemówienia posłów w Dumie. Rodzianko chce rozpocząć pokój od zupełnego zniweczenia Niemców. Milukow uważa pokój za przedwczesny. P. Pokrowski w wywiadzie dziennikarskim twierdzi, że nota Wilsona żadnej zmiany w położeniu nie przynosi. Sprzymierzeńcy na nią odpowiadają, ale zawartą w niej intencję odrzuca.

Druga nota Wilsona.

ROTTERDAM, 30 | 12. Londyński korespondent dziennika „Manchester Guardian“ donosi, że do Londynu przyszła druga nota amerykańska, zawierająca wyjaśnienia do pierwszej noty.

Korespondent dowiaduje się z kół dyplomatycznych, że treść noty nie jest tego rodzaju, aby miała wpływ na zmianę stanowiska koalicji. Odpowiedź na notę amerykańską, niabawem nastąpi.

Odpowiedź angielska, jakkolwiek nie zamknie całkowicie drzwi do rokowań pokojowych, wogóle jednak będzie powtórzeniem znanej mowy Lloyd Georgea.

9 samolotów.

BERLIN, 29 | 12. W d. 28 b. m. lotnicy nasi strącili wystrzałami 9 samolotów nieprzyjacielskich. Sześć z tej liczby strącono poza naszymi liniami lub też zmuszono do wylądowania tamże. Jeden leży całkiem strząskany w oddaleniu 50 metrów przed naszymi przednimi liniami.

Rosja czeka pomocy Anglii.
„Russkoje Stowo“ dowiaduje się, że Rosja nie jest w stanie sama zdecydować się na rozpoczęcie rokowań pokojowych, dopóki nie będzie szczególnie znanem stanowisko Anglii. Rosja poniosła już podczas wojny tyle ofiar, że obecnie ma prawo oczekiwania z strony Anglii pomocy skuteczniejszej, aniżeli dotąd. W razie gdyby Anglia wyraziła gotowość do zakończenia wojny bez uwzględnienia ofiar poniesionych przez Rosję, natenczas cała opinia rosyjska zwróciłaby się z największą nienawiścią przeciw Anglii. Ta ostatnia powinna dziś przyjąć Rosji z pomocą zarówno militarną, jak finansową, bo to jest wprost jej obowiązkiem.

Dowodcy armji

rosyjsko-rumuńskich.

GENEWA, 29 | 12. Dzienniki francuskie donoszą z Petersburga, że dowództwo nad frontem rosyjsko-rumuńskim pozostaje w rękach generała Sacharowa. Kierownictwo wojsk rumuńskich otrzymał generał Avarescu, przyczem szefem sztabu generalnego rumuńskiego został generał rumuński.

Odwrót z Dobrudży.

KOPENHAGA, 29 | 12. Doniesienie Biura Wolfa: Półurzędowa depesza petersburska w sprawie zdania rosyjskich sfer militarnych o odwołaniu rosyjsko-rumuńskim głosi: Wojska rosyjsko-rumuńskie cofają się na północ, pozostawiając w Dobrudży jedynie strażę tylną. Główne siły armji unikają starannie przedwczesnego starcia z nieprzyjacielem, ponieważ plan rosyjsko-rumuńskiego dowództwa naczelnego polega na utrzymaniu w całości sił bojowych, ażeby w sprzyjających warunkach można było podjąć ponownie operację.

Nie wolno dyskutować o ustroju Królestwa Polskiego.

Z Kopenhagi donoszą: Moskiewska „Gazeta Polska“ zamieszcza w numerze z 5 grudnia drobnym drukiem następującą notatkę: Rozporządzenie rosyjskiego ministerjum spraw wewnętrznych.

„Wczorajsze „Russk. Wied.“ podają, iż ministerjum spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie administracji kraju t. zw. połudn. zachodniego, aby nie zezwalać dyskutować o przyszłym ustroju Królestwa Polskiego na społecznych i publicznych zebraniach.

Rozporządzenie analogiczne otrzymali gubernatorzy tych gubernji, gdzie skupiła się większa liczba wygnańców Polaków“.

Przysięga legionów polskich.

Austrjackie biuro Korespondencyjne telegrafuje z Wiednia: Jak dzienniki donoszą, zostaną w tych dniach, stający w polskich Legionach, poddani monarchji austro-węgierskiej zaprzysiężeni na imię cesarza Karola.

Liczba ich jest znaczna. Przeważna ich część to wypróbowani od dawna bojownicy, którzy od początku wojny lub przynajmniej od wielu miesięcy walczyli pod sztandarami polskich Legionów. Ich współpracą w utworzeniu polskiej armji zapewni netylko nieśmiertelność tradycjom Legionów, ale jest także symbolem udziału w przyszłości wolnej i szczęśliwej Polski.

Wśród Polaków amerykańskich.

NOWY JORK, 29 | 12. Wychodzący w Buffalo „Dziennik dla wszystkich“ donosi, że miejscowy polski komitet obrony narodowej odbył wielkie zebranie. W odezwie zapraszającej na to zebranie, ogłoszono między innymi: „Polacy w rządzie wolnych narodów“. Słowa te lotem strzały rozpowszechniły się między Polakami w Buffalo. Nasze serca, biją silniej od chwili ogłoszenia aktu o wkrzeszeniu Polski. Tysiące Polaków wstępują dobrowolnie do armji narodowej, jaka się urządza. Obowiązkiem jest naszym okazać tu na obojętnie wielką radość z powodu uwolnienia Pol-

ski z kajdan; Niech żyje Polska wolna i niezależna. Niech żyje powstający rząd polski w Warszawie! Niech żyje wojsko polskie!

Pod Odosą.

„Breslauer General-Anzeiger“ donosi:

Z różnych obwieszczeń gubernatora Besarabji, Woroniewicza, wynika, że pod Odosą odbywają się godne uwagi przesunięcia wojsk.

Wielkich oddziałów, któreby już w najbliższym czasie mogły brać udział w jakiejś kontrofensywie, na terytorjum rosyjskiem nie widziano dotąd.

Komisarze Rady Stanu.

„Dziennik Narodowy“ donosi: Komisarze Rady Stanu z ramienia Austro-Węgier zostali Ekscelencja Madeyski, zastępcami zaś radca dworu Rosnar i major Iszkowski.

Z Warszawy.

Z Rady Miejskiej.

Jak się dowiadujemy, prezesem Rady Miejskiej zamiant dr. Brudzińskiego ma zostać mianowany mecenas Adolf Suligowski.

Wszystkim czytelnikom i przyjaciółom naszego pisma u progu Nowego Roku przesyłamy najserdeczniejsze życzenia spełnienia ich gorących pragnień, aby wszystko, co im dolega, minęło bezpowrotnie, ustępując miejsca wszelkiej pomyślności.

KRONIKA

Zakończenie starego roku.

Dzisiaj, w niedzielę, jako w ostatni dzień roku starego, w świątyniach chrześcijańskich zostaną odprawione nieszpory dziękczynne czyli tak zw. nabożeństwa na zakończenie starego roku.

Nowy Rok święcony będzie we wszystkich kościołach uroczystym nabożeństwem z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Dzisiejsze 100-lecie ustawy ocohowej.

Dzisiaj w niedzielę świąt rzemieślnicy obchodzi niezwykle uroczystość tj. setną rocznicę ustawy ocohowej.

U nas uroczystość ta rozpocznie się na godz. 10 rano nabożeństwem w kościele św. Rodziny, następnie w lokalu Stow. Rzem.-Przem. przy ul. Panny Marii nr. 9, wygłoszona będzie odpowiednia prelekcja.

Na powyższą uroczystość cechy i zarząd Stow. Rzem.-Przem. zaprasza wszystkie związki i kooperatywy w naszym mieście.

Dzisiejsze zebranie Kola Pracujących nad Rozwojem Przemysłu i Handlu.

Zarząd Kola prac. nad rozw. przem. i handlu przypomina członkom, że:

- 1) zebranie ogólne sprawozdawcze za czas od początku działalności do dnia 1 grudnia br. odbędzie się dzisiaj w niedzielę 31 bm. o godz. 8 po poł. w siedzibie Stow. Kupców Polskich ul. Teatralna 16, II piętro;
- 2) składki wpłacić należy możliwie w siedzibie Kola, Teatralna 14, codziennie od 6 do 8 wiecz.

Zapiszcie się do wyborów Rady Miejskiej.

Dzisiejszy wieczór Sylwestrowski.

Dzisiaj w niedzielę 31 grudnia, jako ostatni dzień roku starego odbędzie się w sali Straży Ogniowej urządzony staraniem Sekcji przeciw-żebraczej wieczór sylwestrowski, na którego program złoży się między innymi z aktualnych tematów przez autorów miejscowych złożona „Szopka częstochowska”.

Rzezoż ta niewątpliwie zainteresuje szerokie kręgi naszego towarzystwa, które przybywszy gremjalnie do sali Straży, zasiądą kasę Sekcji.

Socjaldemokratyczny wiec przedwyborczy.

Jutro, w poniedziałek 1 stycznia 1917 r. w sali „Harmonia” (Strażacka Nę 8) o godz. 2 po poł. odbędzie się wiec przedwyborczy, zwołany przez Socjaldemokratyczny Komitet Wyborczy.

Popis u p. Lucht-Michalskiej.

W niedzielę 31 grudnia r. b. o godzinie 3 po południu w zakładzie fryzjerskim J. Lucht-Michalskiej ul. Piękna Nr. 6 odbędzie się: choinka, popis dzieci, oraz kończący kursa ochraniarek.

Z wczorajszego otwarcia pokazu prac ochraniarskich.

Wczoraj o godz. 3 po południu wobec zebranych Cłonków Zarządu Rad Opiekuńczych powiatowej i m. Częstochowy, przedstawicieli prasy, oraz zaproszonych gości dokonano otwarcia pokazu prac ochraniarskich ochron miejscowych, oraz z powiatu a także prac zakładów ochraniarskich pp. Lucht-Michalskiej i Ligęzów.

Na ogół pokaz przedstawia się bardzo okazale, co najwidoczniej świadczy o dobrze zorganizowanym kierownictwie działem ochraniarskim w Częstochowie i pow. częstochowskim.

Krótki termin, jaki dzieli od założenia ochron przez Radę Opiekuńczą, do wystawienia prac już wykonanych daje najwymowniejsze świadectwo o celowości pracy Rad Opiekuńczych w kierunku początkowego wychowania przez zakładanie ochron.

Nie wątpimy, że przez te 3 dni otwarcia pokazu publiczność częstochowska tłumie zwiędzi wystawę w gmachu Tow. Dobroczyńności przy ul. Staszica, gdyż, zarówno robotki są wspaniałe jak i cel wystawy godzin jest jaknaszerzego poparcia. Zamknięcie pokazu nastąpi we wtorek 2 stycznia o godz. 2 po poł.

Z zebrania przedwyborczego C. K. N.

Piątkowe wieczorne zebranie przedwyborcze, zwołane przez Częstochowski Wydział C. K. N. zagał o godz. 7 i pół p. Stan. Chrzanowski, proponując na przewodniczącego obradom dyr. J. Rutkowskiego, co przyjęto przez akklamację. Następnie przewodniczący zaprosił na asesorów pp. inż. Leona Muńkowskiego, R. Trawińskiego, Lucjana Gładycha i Stefana Sześcińskiego.

Po przemówieniu wstępnym przewodniczącego w dłuższym referacie zaznajamiał zebranych z Ustawą wyborczą p. Kozan, następnie mówił o zadaniach Rady Miejskiej w najszerszej pojętej zakresie p. Jan Pruffer, a potem p. Józef Zagórski, który uzasadniał konieczność powołania do Rady Miejskiej przedstawicieli klasy robotniczej; następnie polemiczował z p. Prufferem dr. Stan. Nowak, a p. Walenty Ujański poruszał sprawy robotnicze.

Na zakończenie p. Pruffer odczytał następującą uchwałę:

Zważywszy,

1) że zadania rady miejskiej, poza funkcjami czysto gospodarczymi, obejmują również cały szereg zagadnień społecznych i kulturalnych;

2) że stać ona powinna na straży nie tylko materialnych ale i duchowych dóbr ludności miasta;

3) że najbliższym jej celem winno być współdziałanie z przyszłym rządem polskim w budowie od podstaw państwa polskiego, wraz ze wszystkimi jego atrybutami;

4) że rada miejska z konieczności reprezentuje mieszkańców miasta na zewnątrz, że zatem nieodpowiedni jej skład osobisty mógłby dać fałszywe wyobrażenie o istotnych poglądach mieszkańców;

5) że jednostronne uzdolnienie członków rady prowadzi do bardzo smutnych konsekwencji;

6) że kierownictwo sprawami aprowizacyjnymi, robotniczymi i oświatowymi spoczywać musi w rękach ludzi odpowiednio przygotowanych i pragnących pracować z pominięciem własnych interesów;

zebrani w dniu 29 grudnia 1916 roku w sali Stow. Rzem. w Częstochowie wyborcy wszystkich kurji wyrażają gotowość oddania swych głosów tym tylko kandydatom, którzy dać mogą gwarancję, że w swej działalności opierać się będą na wyżej wyliczonych postulatach zasadniczych.

Jednocześnie zebrani wzywają komisję wyborczą Wydz. Częst. C. K. N. do ułożenia w porozumieniu z Nar. Kom. Wyborczym listy, opierając się na wynikach głosowania próbnego, do której to czynności przystąpić należy niezwłocznie.

Wobec tego, że żywiły wrogię narodowości naszej wszczęły zacieka agitację, ażeby wprowadzić do rady miejskiej swoich ludzi, zebrani wzywają C. K. N., ażeby nie szczędził wysiłków, w celu utworzenia jednej ogólnej listy polskiej, z tem jednak niezbędnem zastrzeżeniem, że żywiły szczerze niepodległościowe, demokratyczne i aktywistyczne winne być odpowiednio silnie reprezentowane.

Uchwałę tę przyjęto jednomyślnie, poczem przewodniczący zamknął posiedzenie.

Środowy wieczór pożegnalny.

Ku zadowoleniu naszych melomanów, oddawna nie mających w Częstochowie prawdziwie artystycznego koncertu, organizatorowie środowego (3 stycznia) wieczoru pożegnalnego (ed. Fr. J. Galińskiego w teatrze Pańskim, nie mogąc wystawić zapowiadanej sztuki, opartej na stosunkach miejscowych, dają wieczór muzyczno-wokalno-deklamacyjny o bogatym i wysoce interesującym programie.

Udział w wieczorze przyjmują najwybitniejsze siły artystyczne, jakoto prof. Wincenty Szczepański, utalentowany skrzypek-solista, wychowaniec konserwatorium warszawskiego, uczeń Taubego i Jarzębskiego, prof. Baranowski—znakomity śpiewak i pianista; jedna z utalentowanych śpiewaczek, która już zjednała sobie uznanie sfer artystycznych, a której występ będzie jedną z atrakcyjnych niespodzianek wieczoru, nad to młodzi utalentowani pianiści pp. Buczyński i Kluczyński tudzież obdarzony pięknym tenorem śpiewak p. Michał Galiński.

Nadto w części literackiej programu wystąpią pp. M. S. Czerny, H.

Cymbler, W. Kosiński, wreszcie sam Fr. J. Galiński.

Srodkową część programu wypełni kapitalny „Seans spirytystyczny” z udziałem pp. Haberkfeldówny, Liebermanówny, Pernakówny, Altmana, Cymblera, Janoty i Oczo.

Bilety do nabycia w cukierni p. Jackowskiej.

Obywatele!

Od roku 1917 listotny Samorząd Miejski oparty na wyborach.

Prawo wyborcze przysługuje każdemu mężczyźnie, który skończył 25 lat.

Od naszej własnej dojrzałości zależy, abyśmy wybrali Radę Miejską, możliwie najlepszą, a przedewszystkiem **naszą, polską**, jak polskiem jest miasto nasze i ukochany Kraj nasz ojczysty.

Spieszcie więc zapisywać się do list wyborczych w biurze wyborczym w Magistracie!

Kto nie spełni swego obowiązku ten nie jest godzien nazwy Polaka i Obywatela naszego miasta!

Uwaga: Spieszcie z zapisami, które trwać będą tylko do 8 stycznia 1917 r. Biuro w Magistracie otwarte od 9 do 1 przed południem i od 3 do 6 po poł. Trzeba mieć ze sobą paszport. Wszelkich informacji udziela od godz. 9 rano do 4 po poł. Komisja Wykonawcza, mieszcząca się w domu p. Chętkowskiego przy ul. Panny Marji nr. 39 (sklep od frontu).

Narodowy Komitet Wyborczy.

Przed zamknięciem list wyborczych.

Dzień 8 stycznia jest, jak już pisaliśmy dniem zamknięcia list wyborców, to też wobec tak już niedalekiego terminu ruch przedwyborczy ożywił się w naszym mieście znaczenie i spieszyc się należy z wypełnieniem tego obowiązku obywatelskiego.

W przedsiódkach ratusza i korytarzach, wiodących do sali zapisów, wszędzie spotyka się grupki naradzających się wyborców, jednak jeszcze raz stwierdzić to trzeba, że dominującą liczbę wśród zgłaszających się tworzą przedstawiciele ludności żydowskiej.

Onegdaj mieliśmy sposobność obserwowania przez czas dłuższy zapisujących się w sali ratusza i zauważyliśmy, że wśród żydów było wielu takich, którzy sami nie zdawali sobie może nieraz sprawy z tego, czym jest instytucja Rady Miejskiej i jeżeli zapisują się do głosu, to kierują się tylko nakazem moralnym rzuconym im przez sfery wyższe ich otoczenia.

Taki sam nakaz moralny winien być przez inteligentniejszą ludność polską miasta wszczepiany tym z pośrednictwem nas, którzy przysługujące im prawo głosu zbywają przez nieświadomość tylko giuchem milozieniem.

Ruch w ostatnich dniach jest bardzo ożywiony. Przez jeden dzień sobotni zapisało się znów do **tysiąca osób**.

W dniach 2, 3, 4, 5 i 8 stycznia 1917 r. zgłoszenia będą przyjmowane od 9 rano do 1 po południu i od 3 do 7 po południu.

W dniach 6 i 7 stycznia 1917 r. od 4 do 7 po poł.

Wyborca powinien przynieść ze sobą wszystkie dokumenty na zasadzie których chce być do odnośnej kurji zapisany. W szczególności konieczne powinno się posiadać przy sobie wezwanie do opłacenia podatku od nieruchomości lub mieszkani-

wego, jak również patenty handlowe przemysłowe.

Opłacenie podatków od nieruchomości lub mieszkaniowego nie jest koniecznym.

Ozici—Legjonistów.

W d. 6 stycznia miejscowa Liga Kobiet urządza w sali Straży Ogniowej wielką zabawę dla dzieci pod n. **Król Migdałowy**.

Program zapowiada: obranie pary królewskiej, pochody, gry, rozlosowanie pięknych zabawek itp.

Poza tem każde z dzieci otrzyma przy wejściu na salę, ubranko na głowę i chorągiewki

Podczas zabawy przygrywać będzie orkiestra.

Dochód przeznaczony jest dla superarytmowanych legjonistów.

Ofiary na stypendjum im. H. Sienkiewicza.

„Kolo pomocy“ dla niezamożnych maturzystów przy gimn. im. Henryka Sienkiewicza otrzymało — dla zasilenia swej ubogiej kasy — cenne dary w postaci rzeźb i obrazów od artystów miejscowych pp. Kanigowskiej, Maczyńskiego, Paszkowskiego, Rudlickiego, Szymczyńskiego i Zaka. Te obrazy i rzeźby będą rozlosowane w najbliższej przyszłości. Tymczasem można je obejrzeć w cukierni p. Jackowskiej i tam dowiedzieć się również, w jaki sposób i kiedy zostaną rozlosowane.

Nowy Rok w przysłowiach.

Na Nowy Rok pogoda i w polu też będzie woda.

Nowy Rok jaki, cały rok taki.

Nowy Rok nastaje, każdemu otuchy dodaje.

Stary w nogi, Nowy Rok w progii.

Gdy Nowy Rok mglisty, i jesć ci będą glisty.

Na Nowy Rok jeśli będzie jasno i w gumnach będzie ciasto.

Nowy Rok po starym idzie, wszyscy jak w biedzie tak w biedzie.

Osobiste.

Prosimy o odwiedzenie naszej redakcji w interesie osobistym pp. Marię Pietrasiewiczową oraz krewnych p. Bronisława Grochowskiego i p. Anny z Janickich Grochowskiej, tudzież p. Rozenbauma i Góreckiego ze Mstowa.

Adresy sklepów stow. „Jedność“.

Kantor, magazyn, piekarnia—ulica Stradomska Nr. 6 dom własny.

Filja Nr. 1—ul. Krakowska, Ost. Grosz Nr. 32 dom własny.

Filja Nr. 2—ul. Bór Nr. 3.

„ 3 „ Bór Nr. 21.

„ 5 „ św. Rocha 42.

„ 6 „ św. Barbary 28.

„ 7 „ Wyczerpy Dolne.

„ 8 „ Stradomska 19

„ 9 „ Wyczerpy Górne.

„ 10 „ Stradom stary.

„ 11 „ Zielona 31.

„ 12 „ Jasnogórka 18.

„ 13 „ Stradomska 6.

„ 14 „ Panny Marii 52.

Sklepy Nr. 18 i 14 sprzedają wyjącznie chleb, pozostałe zaś również i inne produkty spożywcze.

Jest pewna odwaga w powiedzeniu: moja bezwzględna wiara — i kto też odwagę ma, temu jeszcze coś zostało.

Rodzina Połanieckich.

H. Sienkiewicz.

Kobiety robią częstokroć coś dobrego dlatego, że myślą, iż im z tem ładnie.

Rodzina Połanieckich.

H. Sienkiewicz.



Skład hurtowy i detaliczny
L. Piotrowski & S. Śmigrodzki
„MOKKA KAWA”
 CZĘSTOCHOWA
 ul. Panny Marii № 24.

Ze świata.

Medal dziwołag.

Niedawno „Kurier Warszawski“ zwracał uwagę na niebywały u nas rozwój medalierstwa w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy.

Z rozwojem tym jednak nie zawsze idzie w parze—niestety—smak artystyczny, dbałość i prawda historyczna.

Dziwnem jest także skojarzenie pojęć na niektórych żetonach. Co, na przykład, ma wspólnego Kościuszko ze zjazdem straży ogniowych?

Szczytem jednak roboty dyktanckiej jest chyba medal—ładny zresztą pod względem rysunku—wybity na pawiatkę powstania listopadowego. Wszystkie wręcz szczegóły są w nim fałszywe, zaczawszy od samej daty: 29 listopada 1831 r. (!) Widniejący na pierwszym planie głównej strony medalu podch raży z szablą, zamiast karabinu lub szpady, w ręce, dąży na widniejący zdale pałac—Łazienkowski, zamiast Belwederskiego.

Strój prztem, liczba guzików itd. są fałszywe, pomijając już to, że d. 29 listopada dzielni podchorążowie musieli być chyba już ubrani w płaszcze.

Trudno również przypuszczać, aby o tej porze roku mogły jeszcze liście zdołić drzewa parkowe, jak to widzimy na medalu.

Na odwrotnej zaś stronie medalu karabin nie współczesny (odtylcowy) i znów data 1831 — 1916.

Czy nie byłoby wobec tego wskazanem, aby przedsiębiorcy, czy też miłośnicy pamiątek narodowych przed puzuczeniem w świat medalu albo żetonu pamiątkowego, zwracali się po radę do historyków, numizmatyków — rzeczoznawców lub stowarzyszeń artystycznych dla uniknięcia takich dziwołagów, jak ów medal na pamiątkę nocy listopadowej.

Amator złota.

150,000 marek w złocie przechowywał u siebie pewien mieszkaniec Altenlaude pod Stade.

Sąsiedzi zauważyli, że przechowywał on złoto, które ustawicznie oglądał i liczył. Była to jego największa uciecha.

Kiedy pewnego razu znowu liczył złoto, przybyła do niego niespodziewanie władza i zastała poustawiane na stole rzędy złotych dziesięć i dwudziestu marekówek.

Skarb zabrano do banku Rzeszy, a lubownikowi złota dano pieniądze papierowe.

Król migdałowy.

W dniu 6 stycznia r. 1917 t. j. w dzień święta Trzech Króli, staraniem Ligi Kobiet, w sali Straży Ogniowej odbędzie się wielka zabawa dziecięca pod nazwą „Król migdałowy“.

Całkowity dochód z zabawy przeznaczony jest na rzecz superarytmowanych legjonistów.

Potrzeba robotników.

Biuro Giełdy Pracy przy R. O. m. Częstochoy za naszym pośrednictwem ogłasza, że potrzeba służących, stróż domowych, furmanów do koni, kobiet lub dziewczyn do krów, robotników do kamieniołomów i do kopalni w kraju.

Chętni do wyjazdu mogą się zgłaszać natychmiast do biura Giełdy pracy, ul. Staszica 3 od godz. 9 r. do 1 po poł.

Ceny węgla.

Miejska Deputacja żywnościowa podaje do ogólnej wiadomości, że od 22 grudnia b. r. ustanowione zostały następujące ceny na węgiel w sprzedaży detalicznej:

węgiel gruby	Mk. 4.00. za korzec
„ kostka I	Mk. 4.00
„ „ II	Mk. 4.00
„ orzech I	Mk. 3.60
„ „ II	Mk. 3.30

Węgiel pó powyższych cenach sprzedają składy detaliczne Deputacji, w miarę posiadania takowego.

Rozkład pociągów.

O d c h o d z a :

do Warszawy.

Pośp. 1 m. 19 n.— Osob. 9 m. 28 rano,—Pośp. 12 m. 47 po poł.—Osob. 9 m. 8 w.

do Katowic.

Pośp. 4 m. 5 n.—Os 7 m. 6 r. i 10 m. 34 r.—Pośp. 11 m. 55 r.—Os. 9 m. 41 w.

do Białzyna.

Osob. g. 2 m. 00 po poł.

do Herbów.

Osob.: 5 m. 43 r.—11 m. 58 r.—4 m. 03 po poł.—7 m 32 w.

do Kiele.

Osob. 3 m. 10 po połud.

Zakład Lecznicy
D-ra J. KMITY
 Warszawa, Nowowiejska 8.
 Choroby gardła, nosa i uszów.

Handel win towarów kolonialnych

Karwiński
i Zawistowski
 ulica Panny Marii № 23
 poleca:

Stare wina węgierskie, francuskie, włoskie. Miody litewskie, Safrynki francuskie **Phillip et Canaud**, Konserwy rybne. Ser śmietankowy, masło. Zajace, Grzyby, Miód lipcowy, Powidła i śliwki Mięchowskie, Pieniaki wyborowe i słodczyce. Herbata wyborowa w smaku Orange Pekoe. Drożdże codziennie świeże.—

Malarz W. Maczyński
 ul. Krótka № 39.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od piątku 29-go Grudnia r. b. i dni następnych:

Kabaret śmierciDramat w 4-oh częściach na tle życia cyrkowo-kabaretowego ze słynną pięknoscią **Lois Petersen** i znakomitym **Harry Pichlem** w rolach głównych.**Paweł i jego przyjaciel** (Wyborna komedia w 2-oh częściach.)

— | — NA SCENIE: — | —

Rok 1914-ty i 1916-ty

Sketch w 2 obrazach ze śpiewami napisany oryginalnie przez J. St. Mara.

NAD PROGRAM:

OLA OPOLSKA (śpiew.)

Sala centralnie ogrzana.

Teatr „ODEON” ul. P. Maryi 27.

Program od piątku 29-go Grudnia do wtorku 2-go Stycznia.

Dziś pierwszy obraz na sezon bieżący z serii „Asta Nielsen”

DORA BRANDESNieporównany pod względem treści i wykonania dramat żywo w 6-ciu aktach, z wszechświatową sławą **Astą Nielsen** w roli tytułowej

NA SCENIE: Po raz pierwszy

Smutne skutki dobrego wychowania
farsa w 1-ym akcie, oraz**Część Koncertowa**z udziałem p. p. Dobrzyńskiej, Rapackiej, **Baranowskiego**, Wiśniewskiego i **Mańkowskiego**.—

Uwaga: Teatr ogrzany.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. Al. Salzberga. — Ceny miejsc zwykłe. — Szczęgóły w programach.

Na „SYLWESTRA”

zaprasza restauracja „Apollo”

Specjalny, na ten wieczór **KABARET**
towarzyski oraz **KONCERT** kwartetu
Smyczkowego**Uwaga! Niespodzianki**pozostałą ilość stolików zamówić
można do niedzieli.**Stanisław RUMSZEWICZ**wychowawiec uniwersytetu
charkowskiego,**ADWOKAT**w Częstochowie ul. Piękna № 4
(pierwsze piętro nad b. biurom
adresowem) Przyjmuje od 2—3 po
poł.**Doktor PAWEŁ BRONIAŁOWSKI**w Częstochowie przeprowadził się na ulicę
Panny Marii Nr. 21 obok
Teatru Paryskiego.[Choroby skórne i doleg. moczowych. Przy-
jmuje od 8—12 rano i od 4—7 po poł. Zanim od 12—1
po poł.]

Pierwszorządna Chrześcijańska Pracownia GORSETÓW

„JÓZEFY”Nagrodzona Medalem
CZĘSTOCHOWA, ul. P. Marii 146.
róg Szkolnej Nr. 1.gorsety kroi paryskich i wiedeńskich
hygieniczne i do wyrównania figury
szelki do prostego trzymania biustono-
sze, pasy i t. d. Pranie, reperacja i prze-
rabianie. — Ceny umiarkowane. 1447**LEKARZ-DENTYSTA****Michał Grejniec**w Częstochowie
ul. Panny Marii № 10. (I Aleja)Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 8—1 i od 3—7 wieczorem.Meble, blurka, szafy, biblioteki, stoły, kres-
dony, otomany, krzesła ul. Pan y Marii 12.

NA GWIAZDKĘ

najodpowiedniejszy podarek to

PATEFON

4,000 Płyt Pathe

na składzie, z najnowszych nagrań. Duży wy-
bór kolend. Specjalny repertuar płyt dla
Dzieci.**Pucek i Hill**

ul. Panny Maryi № 19.

pod Teatrem Paryskim.

Na Nowy Rok

POWINSZOWANIA**Stróżowskie**

w Drukarni

F. D. Wilkoszewskiego

ul. Panny Maryi № 38.

Ofiary:Zamiast życzeń Noworocznych Walerja
i Joanna Borakowskie Na Schronisko św.
Antoniego dla paralityków rb 1 kwit 418
Na Magdałenki rb. 1 kwit 419 Na bied-
ne głodne dzieci kop 50 kwit 420. Karo-
lostwo Kreterowie na Będzonne Dzieci
rb. 3 kwit 426. Wacławostwo Zielińscy na
głodne dzieci szkolne Mk. 1 kwit 428.
Kazimierzostwo Rompalsey na wpisy dla
niezamożnych uczni gim T-wa Opiek
Szkolnej Mk. 10 kwit 429. Aleksander
Hoffnan procent ze sprzedaży rabatowej
Na Dorażną Pomoc Mk. 4, na Kroplę Mleka
dr. Pisarzewskiego Mk. 2 kwit 430. Mar-
jan Jurakowski na Towarzystwo Opiek
Szkolnej rb. 2 kwit 427.**Od Administracji.**Uprzejmie prosimy Szano-
wanych Prenumeratorów o la-
skawe wpłacenie prenumera-
ty gdyż zalegającym zmusze-
ni będziemy wstrzymać wy-
syłkę „Gońca Częstochow-
skiego”.**Kalendarze**
ścienne, terminowe
i kieszonkowe do
nabycia w drukarni
**F. D. Wilkoszew-
skiego ul. P. Maryi 38.****Kalendarze na 1917 r. nadeszły!**
solenne (do szdierania), książkowe i
terminowe Skład ul. Teatralna II. A. Otr-
bek.Dnia 26 b. m. zgubiono szpilkę do
krawatu z perłą. Łaskawy znalazz
zeche słóżyć za nagrodą Mk. 50 do zarządzą-
cego domem ul. Panny Maryi №27. 1001—Zgubiono czarny portfel z pasportem i prze-
puszką na imię Stanisława Adamskiego oraz
fotografie i papiery oddać do sklepu p. Pruszkow-
skiego.Do ukłokowania na 1-szy numer hipoteki
rb. 3 tysiące. Wiadomość w Administracji
Gońca.Amundyna jest jedyna w dzisiejszej sta-
nacy do twarzy pielęgnacyj. Skład ap-
teczny Aleksandra Hoffmana, Stary Rynek 21.